

Hipoteza czasu widmowego

14 sierpnia 2018

Niezwykła zagadka 300-letniej historycznej próżni.

Hipoteza czasu widmowego mówi, że wczesne średniowiecze z całkowitą pewnością nie przebiegało tak, jak jest to opisane w podręcznikach, a wszelkie nieścisłości dają się wytłumaczyć istnieniem fikcyjnych stuleci wpisanych pomiędzy rzeczywiste. Wiele poszlak wskazuje na to, że chodzi o okres ok. 300 lat obejmujący VII, VIII i IX wiek naszej ery. Teoria ta została oficjalnie przedstawiona przez Niemca – Heriberta Illiga.

Przed czasem widmowym pojawiło się wiele wynalazków, które później miały trzystuletnią przerwę w swoim rozwoju, aby pojawić się następnie dopiero w roku 900. Należą do nich np. podkowy, strzemiona, pług asymetryczny czy trójpolówka. Z historii wiadomo, że kiedy pojawia się takie odkrycie, bardzo szybko się rozpowszechnia, natomiast tu przez 300 lat nie działo się nic. Archeolodzy nic nie odkryli.

Według Illiga przesunięcie czasu o około 300 lat spowodowało powstanie pewnej historycznej próżni, którą trzeba było wypełnić jak największą ilością zmyślonych szczegółów. Upchano tam więc większość średniowiecznych osiągnięć zachodniej Europy, tworząc postać swego rodzaju nadczłowieka i pewne apogeum średniowiecznej cywilizacji.